

Iz 49,8-15

Ps 145,8-9. 13cd-14. 17-18

J 5,17-30

Słowo przygotowuje na to, co ma nadejść. Uczy, w jaki sposób patrzeć na te nadchodzące Najświętsze Dni, o których my już wiemy, że się wydarzyły.

Nieustannie potrzebuję światła. Światła, które mnie wprowadzi w Tajemnicę, zatrzyma na niej. W zasadzie już nic nie muszę robić, wysilać się... tylko się zanurzyć po ostatni włos ma mojej głowie.

W Tajemnicy.

Urażonym faryzeuszom, po wczorajszym uzdrowieniu w szabat przy sadzawce, Jezus wypowiada słowa, które jeszcze bardziej doleją oliwy do ognia nienawiści.

Jezus im mówi, że „Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam” w szabat.

Jak to?

Przecież Bóg odpoczął w szabat! Nasz Bóg nie działa w szabat!!

Dlaczego Bóg ma działać przeciw Sobie?

Jezus się spieszy.

On widzi te rzesze ludzi, którzy przychodzą z Północy i z Zachodu. Wszystkich musi zgromadzić na górze Syjon. W Tym Dniu nikt nie zostanie pominięty, nikt zapomniany, nikt opuszczony....

Kiedy my trudzimy się tu, w naszym codziennym życiu, może w smutku, stracie, porażce..... całe niebiosa, cała ziemia wykrzykują z radości.

Cóż one widzą, czego nam tak trudno zobaczyć, przekonać się, uwierzyć, powierzyć, zaufać.....
?

Widzą Ten Szabat, w którym Zwycięzca zstępuje do umarłych, do doliny zeschniętych kości, aby przywrócić im ciało, życie, wolność, zdrowie, obfitość, radość, wieczność. Dokonuje się niewidoczny dla naszych oczu sąd nad śmiercią.

Tylko jeden czyn będzie brany pod uwagę.

Czyn zaufania Jezusowi.

Jezus wie, czego chce.

Jezus podejmuje to, czego chce.

Jezus czyni to, czego chce.

Czego chce Jego Ojciec.

Najdłuższa paschalna droga dla mnie.

Od tego, co mi się chce, lub czego mi się nie chce, do tego czego dziś chcę.

Nie ja, ale mieszkający we mnie Chrystus, Mesjasz, Pomazaniec...

Ten sam. Kyrios Pan.

17.03.21 środa

Wpisany przez redakcja
środa, 17 marca 2021 09:25

gn